



I miejsce dla Franka i... Babci

Red.



Laureat I miejsca

S. Grelowska

Wielu z Was ma wspaniałe babcie i dziadków. Mieszkają blisko lub daleko, dlatego czasem kontakt z nimi ogranicza się do krótkich, rodzinnych spotkań. Franek Nowak ze swoją Babcią spędza wiele czasu w różnych sytuacjach. Postanowił, że uwieczni te spotkania, a równocześnie wyrazi swoją miłość do Babci i wdzięczność pisząc wiersz „Z Babcią...”

Nie wystarczyło jednak napisać, regulamin IV Miejskiego Konkursu Recytatorskiego Poezji Własnej „Rodzi się słowo we mnie...” wymaga od autorów jeszcze własnej interpretacji wiersza. Franek zrobił to z wielkim uczuciem, bo też swoją Babcią kocha. Walory poetyckie utworu oraz recytacja urzekły jury konkursu, które przyznało naszemu uczniowi I miejsce. Franciszek Nowak jest uczniem kl. V b i rozwija swoje zdolności pod opieką p. Stanisławy Grelowskiej.

Tekst wiersza możecie poznać na str. 12

Jedna z pięciu

Julia Krokos, uczennica klasy VI a została laureatką etapu rejonowego Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego, prowadzonego przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu. Na konkurs zgłosiło się 97 uczestników z rejonu (powiat pilski, chodzieski, trzcianiecko-czarnkowski i złotowski). Po sprawdzeniu prac Komisja zakwalifikowała do finału **tylko pięciu** uczestników, co świadczy o tym, że zadania były trudne i wymagały od uczestników wszechstronnej wiedzy i umiejętności redagowania różnych form wypowiedzi. Julia przygotowuje się do konkursu pod kierunkiem p. Stanisławy Grelowskiej.



Julia z lekturą

S>G.

Pomysł na humor

Szymon Pawlaczyk, uczeń klasy V b przygotował zdjęcie w kategorii "Humor", które wzięło udział w konkursie Junior Media.



Selfie

Szymon Pawlaczyk

Humor

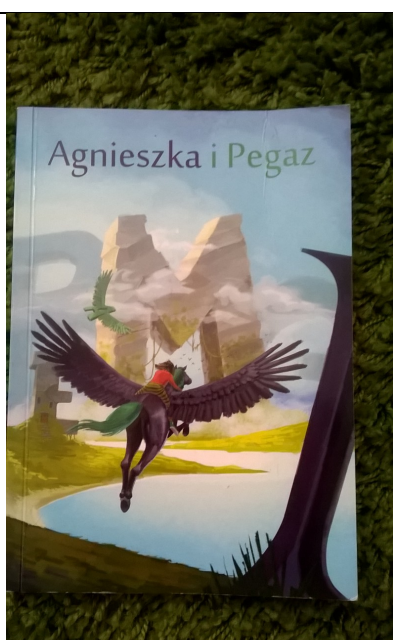
W hipermarkecie pani z obsługi pyta zagubionego klienta:

- Szuka pan czegoś konkretnego?
- Tak.
- A czego, jeśli wolno spytać?
- Wyjścia!

Ciotka zachwycą się siostrzeńcem:

- Jakiś ty śliczny! Nosek masz po mamie, oczy po tacie, usta po babci..
- ...Buty po siostrze, a spodnie po bracie.

Aneto! Jesteśmy dumni!



Okładka książki

Wielu marzy, żeby ich tekst został wydany. Uczennicy klasy VI c się to udało. O Anecie Wawrzyniak i jej talencie literackim już wielokrotnie wspominaliśmy. Teraz z dumą ogłaszamy, że utwór napisany przez uczennicę naszej szkoły - *Złamka przez początek poranka* znalazł się w książce **Agnieszka i Pegaz**.

Aneto! Mamy nadzieję, że to początek Twojej literackiej kariery. Trzymamy kciuki za kolejne teksty, na które czekamy. Powodzenia w realizacji marzeń!

p. M. Strzelec

Jestem duszą niepokorną. Od zawsze myślałam, że moją największą zaletą jest gadulstwo, jednak przelewanie na papier moich myśli przekonało mnie, że tą drogą warto podążać. Na początku tworzyłam wiersze, następnie polubiłam pisanie dłuższych opowiadań. (...)

Jako młoda kobietka mam za dużo energii, która mnie rozpieszcza, więc i tej pasji daję szansę startując w zawodach sportowych i odnosząc liczne sukcesy - napisała o sobie młoda autorka.

Graliśmy z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy Wolontariusze wraz z Opiekunem

Dnia 15 stycznia 2017 r. wolontariusze naszej szkoły pod opieką p. Żanety Bąk, po raz pierwszy wzięli udział w 25. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Temat tegorocznego finału: „Dla ratowania życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom”.

Kwestując, naszą postawą chcieliśmy pokazać, że los innych, zwłaszcza chorych dzieci oraz seniorów, nie jest nam obojętny. Cieszymy się, że ta styczniowa niedziela przyczynia się do poprawy losu wszystkich potrzebujących oraz że jest tyle osób, które myślą podobnie. Ten dzień przypomina nam wszystkim, ile jest w nas siły i wspaniałej wyobraźni, aby pokonując wszelkie trudności, zappełnić nasze serca radością tworzenia czegoś wielkiego. Wszystkim serdecznie dziękujemy :)



Kwesta

Ż. B.



Każdy może pomóc

Ż. B.

Miej serce i patrzaj w serce!

W niedzielę 15 stycznia 2017 roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała już po raz 25. Tym razem z pomocą naszych wolontariuszy. Niedzielny finał WOŚP w Pile przejdzie do historii, bo zebrana podczas niego kwota pieniędzy jest rekordowa. W dwóch pilskich sztabach zebrano ponad 139 tysięcy złotych!



Było nas wielu

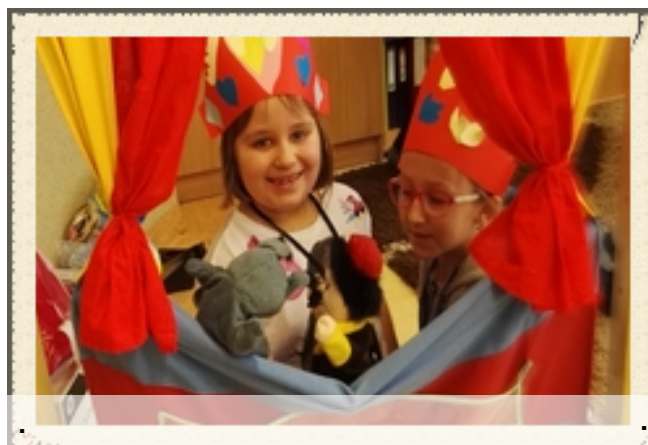
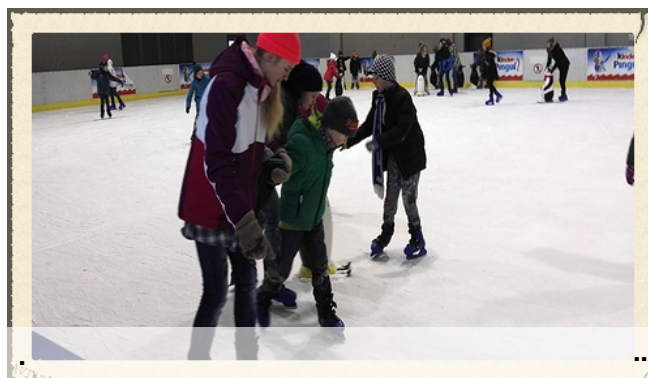
Ż. B.



Ferie w obiektywie

W tym roku, podczas ferii zimowych uczestniczyłam w zimowisku szkolnym. Było naprawdę wspaniale! Jednego dnia byliśmy na lodowisku, drugiego w kinie, a jeszcze innego na kręglach w bowlingu. Były także lekcje muzealne. Poza tym uczestniczyliśmy w zajęciach szkolnych takich jak: informatyka, plastyka czy w-f. Gdy byliśmy w sali i nie mieliśmy żadnych zajęć, pani Alicja Wilińska (nasza opiekunka) włączała nam film lub mogliśmy pograć na komputerach. Każdy z nas mógł oczywiście przynieść, np. grę planszową lub karty. Bardzo mi się podobało na zimowisku. Szkoda, że ten czas tak szybko minął.

*Tekst: Oliwia Piotrowska
Fot.: p. Małgorzata Skowrońska*



Rozmawiamy i myślimy o środowisku!

Miejskiej Energetyki Ciepłej w Pile. Tam uczniowie mieli możliwość obejrzenia całego zakresu działań, dzięki którym w Pile produkowane jest ciepło i energia elektryczna. Podziękowania dla: p. R. Lecha i T. Trzcńskiego, którzy ciekawie nam wszystko wytłumaczyli.



Wizyta klasy V c w MEC

M. S.

15 lutego nasza wychowawczyni podarowała nam wycieczkę do elektrociepłowni w Pile na terenie Kotłowni Rejonowej Koszyce. Jest ona bardzo nowoczesna i produkuje równocześnie energię ciepłą i elektryczną. Oglądaliśmy również klasyczną ciepłownię, w której widzieliśmy hałdy węgla i piece. Ciekawy był widok z balkonu na całą elektrociepłownię. Byliśmy także w pomieszczeniu, gdzie było bardzo głośno i musieliśmy włożyć zatyczki do uszu. Na zakończenie mogliśmy się zważyć, jako klasa na wadze towarowej i nasza masa wynosiła 1 tonę i 100 kilogramów. Pracownicy na koniec pozwolili nam pogłaskać ich siedemnastoletniego psa.

Julia Krokos

Do ważnych zadań realizowanych w naszej szkole należy promocja zdrowia. W ciągu ostatnich tygodni uczestniczyliśmy w programie, którego celem było utrwalenie postaw proekologicznych. Uzupełnieniem projektu była wycieczka do Elektrociepłowni



Klasa VI a z wizytą w MEC

Ż. B.

Zapraszamy do odkrywania tajemnic nauki



Wędrująca woda

J. K.

Potrzebne wam będą: papierowe ręczniki, 3 szklanki, farby plakatowe, woda. Napełnijcie szklanki wodą zabarwioną na 3 różne kolory do 3/4 ich wysokości. Papierowe końce ręczników złożcie na pół, aby każdy koniec umieścić w innej szklance. Otrzymacie naczynia połączone. Zaobserwujcie co się dzieje. Nam udało się zauważyć, że papier wchłania zabarwioną wodę i przenosi do drugiego naczynia. Doszliśmy do wniosku, że papierowy ręcznik, jak każdy papier składa się z małych naczyń włosowatych - mikroskopijnych rurek, które transportują wodę. Ten efekt doświadczenia możecie wykorzystać do podlewania kwiatów doniczkowych.

Potrzebne będą: miska, litrowy słoik, świeczki podgrzewacze, barwnik, woda. Zabarbioną wodę wlej do miski na wysokość 1-2 cm. Zapal, za zgodą rodziców, świeczkę. Połóż podgrzewacz na wodzie. Przykryj go słoikiem. Obserwuj, co się dzieje. Kiedy zgasł płomień świeczki, ponieważ skończył się tlen, woda powędrowała do słoika. Woda z miski została zassana do wnętrza słoika, w którym był podgrzewacz. Działanie podobne do pompy. Dlaczego tak się stało? Kiedy świeczka zgasła z braku tlenu, powietrze wewnątrz ochłodziło się. Zmniejszyło się ciśnienie wewnątrz naczynia. Podciśnienie zassało zabarwioną wodę do słoika. Powodzenia w eksperymentowaniu!



Słoikowa pompa

J. K.



Kupony oświatowe

Zakończyliśmy pierwsze półrocze z wynikiem 255 kg elektrośmieci i 204 kg zużytych baterii.

Szkoła otrzymała Kupony Oświatowe, które zamieni na pomoce dydaktyczne dla Was.

Zbiórka nadal trwa!

Pamiętajcie o dostarczaniu elektrośmieci do szkolnego punktu zbiórki ZSEE w każdy czwartek po 5 lekcji uszkodzonych urządzeń elektrycznych. Punkt mieści się w piwnicy szkolnej przy „zuchówce”.

Dziękujemy osobom, które aktywnie wspierają nasze zbiórki. Podsumowanie i wyróżnienie wszystkich tych, którym bliska jest ochrona środowiska w maju.

Teksty: Członkowie KMO i LOP

Fot.: p. Justyna Karpińska

Pamiętamy o zwierzętach w czasie mrozów



Karmimy ptaki

J. K.

Z nadejściem śnieżnej pogody powróciły nam humory. Każdy chętnie ślizgał się na sankach, jeździł na łyżwach. A kiedy mróz nam dokuczał chowaliśmy się w ciepłych murach domu. Niestety, zwierzątka, które nie miały jedzenia ani schronienia w postaci ciepłej budy czy ogrzanej piwnicy w domu, były narażone na zamarznięcie. Ptaki, które znalazły wywieszoną za oknem słoninkę i ziarenka w karmniku były wdzięczne za pomoc. Nasze koleżanki z grupy „Anioły ze szkoły” pamiętały o ptakach na szkolnym boisku. Dożywiając zwierzęta w czasie mrozów przyzywczajamy je do codziennie wystawionej karmy, dlatego nie wolno nagle przerwać naszej pomocy. Zwierzęta będą na naszą pomoc czekały.

Anioły ze szkoły – SK LOP

Nasze koleżanki odebrały z rąk Starosty Pilskiego puchar oraz listy gratulacyjne za osiągnięcia sportowe minionego roku. Wyróżniona też została pani Halina Kowalska. W uroczystości wzięła udział pani Dyrektor Szkoły Dorota Pietras.



Srebrne medalistki



Książka pt. „**Jezioro osobliwości**” autorstwa **Krystyny Siesickiej** to lektura zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych. Opowiada o miłości - tej pierwszej, jak i tej dojrzałej. Opisane są codzienne problemy pewnej dziewczyny i jej bliskich. Lektura została napisana w ciekawej formie, co jeszcze bardziej zachęca do czytania. Główna bohaterka to Marta – subtelna postać, wokół której skupiają się wszystkie wydarzenia. Jest wiele refleksji, przemyśleń, zwrotów i niedokończonych zdań, które pozwalają czytelnikowi zatrzymać się na chwilę oraz zastanowić. Uważam, że opowieść jest bardzo piękna i wzruszająca, dlatego zachęcam was do przeczytania tej lektury!

Antonina Kopka

Książka tajwańskiego pisarza i ilustratora **Jimmy'ego Lao "Dźwięki kolorów"**, wydana w 2001r, od ponad 15 lat nieprzerwanie zdobywa serca tak samo młodszych, jak i starszych czytelników. Pełna emocji i wrażliwości historia niewidomej dziewczynki, pokazuje nam jak ona odbiera świat. Książka, czy też może lepiej - album, pełna jest wzruszających i tajemniczych ilustracji. Ciekawostką jest to, że mottem, które otwiera tę książkową wyprawę, jest fragment wiersza autorstwa polskiej noblistki, Wisławy Szymborskiej „Wielkie to szczęście”. To wspaniale, że polska twórczość znana jest na całym świecie i inspiruje innych pisarzy.

Bohaterką jest niewidoma dziewczynka, a ilustracje są stacjami metra. W rzeczywistości są to stacje jej wyobraźni. Myślę, że dzięki tej książce uświadomimy sobie, że każdy człowiek jest inny, inaczej postrzega i poznaje świat. Podczas lektury zastanawiałam się: Ciekawe, jak każdy z nas widzi świat? Niektórzy nie słyszą, a tylko widzą świat. Inni zaś nie widzą, a tylko słyszą...

Wielkie to szczęście nie wiedzieć dokładnie, na jakim świecie się żyje - *Wisława Szymborska*

Nawet mając wszystkie zmysły zdrowe, każdy z nas inaczej poznaje otaczające nas rzeczy. Tekstu w książce jest niewiele, więc dla tych, którzy nie lubią czytać, jest to pozycja idealna. Większość emocji w książce wyrażają ilustracje. Bohaterka stopniowo traciła wzrok, więc stacje metra były jej już znane. Lecz teraz odkryła je na nowo w inny niż zazwyczaj sposób. Ciekawym doświadczeniem byłoby przejście dobrych, znanych miejsc z zamkniętymi oczami.

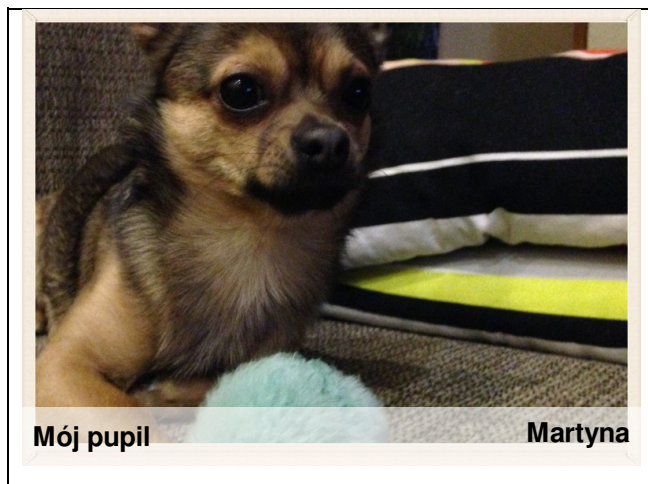


Czy odkrylibyśmy coś nowego? Moim zdaniem książkę tę powinien zobaczyć i przeczytać każdy. Bardzo ją polubiłam i często będę do niej wracała, a także będę polecała ją każdemu znajomemu. Myślę, że tak jak każdy inaczej odbiera świat, tak samo inaczej odbierze tę książkę. Ale naprawdę warto sięgnąć po tę pozycję!

Julia Krokos

Felek

Dzisiaj opowiem wam historię z pomponami. To takie zwykłe, miękkie kuleczki, które często doczepia się do kluczy. Oczywiście ze sztucznego futerka. Nie wiem jak wy, ale ja uwielbiam te miękkie kuleczki, które nazywane są popularnie pomponami. Mój Feluś również gustuje w zabawach takimi rzeczami i dlatego muszę je przed nim chować.



Mój pupil

Martyna

PROJEKT CZYTELNICZY FELEK

Ważnym priorytetem realizowanym w szkole jest rozwijanie zainteresowań uczniów przez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Jak zachęcić współczesnego ucznia do czytania? Jest na to sposób! Wystarczy wykorzystać potencjał drzemający w samych uczniach.

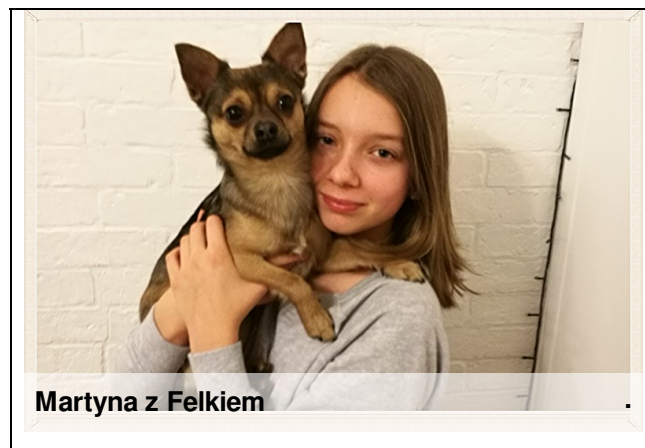
Martyna Majda to uczennica szóstej klasy. Kocha swojego psa i lubi o nim pisać. Jej artykuły o pupilu już drugi rok pojawiają się w szkolnej gazetce „Głos Siódemki”. Ciekawa narracja i zabawnie opisana codzienność z psem Felkiem spowodowały, że ma grono wiernych czytelników.

By odbiorców jej twórczości było więcej, nauczycielki biblioteki wymyśliły całoroczny konkurs czytelniczy. Do tekstu Martyny dołączone są co miesiąc dwa pytania konkursowe. Wszyscy uczniowie naszej szkoły mogą przynosić do biblioteki odpowiedzi. Każda poprawnie uzupełniona kartka jest nagradzana. Podczas podsumowania pierwszego półrocza wśród wszystkich stałych czytelników rozlosowane zostały nagrody ufundowane przez Travelplanet w Pile.

Wystarczy, że położę pompon, np. na łóżku, podłodze czy obojętnie w jakim miejscu, do którego ma szansę się dostać, wtedy jest w stanie pokonać każdą przeszkodę, nie ma lęku wysokości i nie boi się upadku i jego ewentualnych konsekwencji. Więc muszę uważać, by niechcący przeze mnie nie zrobił sobie krzywdy. Ostatnio Feluś zachowywał się bardzo cicho, co jest u niego bardzo dziwne. Poszłam sprawdzić, a tu nie było dla mnie żadnego zaskoczenia. Patrząc, a Feluś leży na kanapie spokojnie i gryzie sobie mój pompon. Gdy tylko mnie zobaczył, podniósł ogon z radością do góry. Dla niego oznaczało to zaraz fajną zabawę w ganianego. Zaczął uciekać... znalazł się pod stołem, na kanapie, między krzesłami... a już mówiłam wam kiedyś, jak trudno go tam złapać. Na szczęście po paru minutach udało mi się - sukces! No i tak skończyło się waczenie i próbowanie rozgryzienia mojego pompona.

Martyna Majda

- To ciekawy eksperyment czytelniczy. Fragmenty pamiętnika napisane przez Martynę trafiają do jej rówieśników, podobają się im. Można wysunąć wniosek, że uczniowie chętniej sięgają po teksty osoby, którą znają, i która pisze o czymś, co jest im bliskie. Poza tym wiem, że Feluś zna sporą część tych dzieci, a one znają jego – powiedziała Maja Cieślak-Strzelec, na co dzień współpracująca z młodą pisarką. - Martynie dziękuję, że wspomaga szkołę w rozwijaniu postaw czytelniczych uczniów – dodała nauczycielka.



Martyna z Felkiem

Projekt czytelniczy – Polecam książkę...

Jak sprawdzić, czy uczniowie czytają? Po jaką literaturę sięgają? To dwa pytania, które interesują nauczyciela bibliotekarza i każdego polonistę. Doświadczenie przeprowadzone w naszej szkole pokazało, jakie książki są na topie wśród młodzieży.

W wyznaczonym miejscu w szkole pojawiła się ogromna płachta papieru, do której można było przyklejać karteczki z tytułem i autorem przeczytanej książki. Każdy uczeń musiał podać również swoje dane, by można się z nim było skontaktować.



Nasze książki

M. S.

Bardzo podobało mi się, kiedy czytelnicy opowiadali nam o książkach. Każdy zwracał uwagę na coś innego. Dzięki tej lekcji nauczyłam się, że nie wolno oceniać książki po okładce, bo jej sekret zawarty jest w jej wnętrzu – powiedziała Wiktoria Mencil.

- Po piątkowej lekcji o książkach, dostrzegłam wiele ciekawych, fantastycznych oraz interesujących powieści. Dziewczyny, które opowiadały o książkach, mogły wypowiedzieć się na ich temat w wybrany przez siebie sposób, prezentując najciekawsze elementy z powieści. Mówiły tak, że słuchało się ich z olbrzymią radością. Moim zdaniem ta lekcja była bardzo przemyślana i fajnie zorganizowana – dodała Oliwia Faś.

- Piątkowa lekcja podobała mi się. Najbardziej zaciekała mnie książka prezentowana przez Martynę pt. „Osobliwy dom pani Peregrine”. Nauczyłem się na tej lekcji, że warto czytać dużo książek, bo one rozwijają naszą wyobraźnię. Z chęcią również przeczytam książkę, którą prezentowała Zuzia – „Fabryka strachu”.

Po trzech miesiącach ilość kartek z różnymi tytułami była tak duża, że zorganizowano zajęcia, podczas których uczniowie dzielili się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi powieści. Jak spotkanie oceniają uczniowie? Oto kilka refleksji...

- Wydawało mi się, że lekcja, na której czytelnicy będą mieli przekonać nas i zachęcić do przeczytania konkretnych książek, będzie nieciekawa. Myślałam, że będę się nudzić i żadna z uczennic nie przekona mnie do danej pozycji. Ale myliłam się. Lekcja była bardzo ciekawa. Poznałam nowe książki, a trzy z nich zamierzam przeczytać. Moim zdaniem takie lekcje powinny być zdecydowanie częściej.

Mam nadzieję, że będzie więcej takich lekcji – podsumował Wiktor Dzidziul.

- Lekcja, na której prezentowaliśmy nasze ulubione książki z projektu szkolnego bardzo mi się podobała. Ja przedstawiałam jedną z książek Agnieszki Chylińskiej, a rozmowa o tej lekturze pozwoliła mi dostrzec również punkt widzenia osoby dorosłej na książki autorstwa pani Chylińskiej. Podczas prezentacji nauczyłam się spoglądać na wydarzenia, problemy i akcję w opowiadaniach z innej perspektywy. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś będę mogła przeżyć takie doświadczenie! - stwierdziła Antonina Kopka.

Dyskusja, która miała miejsce podczas zajęć, pozwala mieć nadzieję, że dzięki tak młodym i tak ambitnym ludziom wskaźnik czytelnictwa będzie z roku na rok wyższy.

Maja Cieślak-Strzelec

Warsztaty w Bibliotece Pedagogicznej

Uczniowie 6c odwiedzili Bibliotekę Pedagogiczną w Pile i spotkali się z p. Iwoną Bukowską,



Praca w grupach

M. S.

która w fantastyczny sposób poprowadziła zajęcia biblioterapii. Zostaną one na długo w pamięci wszystkich uczestników. Temat trudny, odważne rozmowy i piękne prace. Oto kilka refleksji...

Wzięłam udział w spotkaniu nt. śmierci i przemijania. Rozmowa uświadomiła mi, że każdy ma swój odpowiedni moment, aby odejść... Po usłyszeniu historii zawartej w książce „Jesień liścia Jasia” uświadomiłam sobie, że nie powinniśmy bać się śmierci, bo to naturalna kolej rzeczy.

Następnie w grupach wykonaliśmy prace plastyczne dotyczące jesieni: jedni złotej, drudzy szarej. Tocząca się w tym czasie rozmowa pokazała, że jesteśmy wrażliwi.

Myślę, że każdy powinien być inny, wyróżniać się, ponieważ to jest piękne! Niech nasza życiowa wiosna trwa nadal...! - powiedziała po spotkaniu Aneta Wawrzyniak.

"INTELIĞENTNA" PUŁAPKA NA OWADY

Franciszek Nowak



Źródło:

Internet

Cieszymy się, że zbliża się wiosna, za nią lato i wakacje. Myślę, że dla wielu z nas ten przyjemny czas mogą czasami popsuć chmary natrętnych owadów. Kto lubi komary, meszki, itp.? Do tego coraz częściej słyszy się o różnych chorobach przenoszonych przez te stworzonka. To się niedługo może zmienić. Ostatnio przeczytałem, że w okolicach Houston sukcesem zakończył się test „inteligentnych” pułapek na komary, w które wpadały niemal wyłącznie owady należące do konkretnego gatunku. Wyłapywały one gatunek zdolny do przenoszenia wirusa Zika i kilku innych chorób. Pułapka działa jak *biolog, który podczas prac terenowych na bieżąco dokonuje wyboru, jaki gatunek owada chce złapać*, mówi Ethan Jackson, główny badacz z Microsoftu, który prezentował pułapkę podczas spotkania Amerykańskiego Towarzystwa na rzecz Postępu w Nauce.



W. S.
Pyszny i zdrowy

CHLEB Z PŁATKAMI OWSIANYMI

1 litr ciepłej wody, 50 g drożdży, 1 łyżeczka cukru, 2 łyżeczki soli, 8 łyżek płatków owsianych górskich, 1 kg mąki pszennej, 1 garść łuskanego słonecznika, 1 garść siemienia lnianego, odrobina mleka. Do dekoracji - łuskany słonecznik.

Ciepłą wodę wlewamy do miski, wysypujemy płatki, sól i cukier. Dodajemy drożdże i odstawiamy na 20 minut. Następnie dodajemy mąkę, garść siemienia lnianego i garść łuskanego słonecznika. Mieszymy mikserem (mieszadła do ciasta) i przekładamy do 2 keksówek, natłuszczonych i wysypanych bułką tartą. Na cieście rozprowadzamy odrobinę mleka. Posypujemy łuskany słonecznikiem. Pieczemy przez 1 godzinę w temp. 180 st. C.

SMACZNEGO!

Wiktoria Saternus

Z Babcią

Czy z moją babcią mogę się nudzić? Nie!
Ona zawsze zajęcie mi znajdzie.
W domu, na działce, w podróży
Z nią nigdy czas się nie dłuży.

W kuchni lepimy razem pierogi ruskie i z kapustą,
Które dogodzą najwybredniejszym gustom.
Babcia jest mistrzem gotowania,
A ja jestem pierwszym do próbowania.
Latem dla babci działka jest rajem,
A ja tam czasem wycisk dostaję.

Zrywam porzeczkę, truskawki, maliny,
nagrodą jest najlepszy, owocowy tort babciny.

Gdy na dworze deszcz i zimno,
To gramy z babcią w domino,
W chińczyka, scrabble, łamigłówki,
czasem w karty lub rozwiązujemy krzyżówki.

Lubię być z moją babcią,
Nieważne czy słońce, czy pada.
Ona zawsze czas dla mnie znajdzie
I tak ciekawie dawne historie opowiada.

Franciszek Nowak

**Ostatnio ciągle jesteśmy
świadkami wielkich
sukcesów naszych
skoczków narciarskich.
Kibicujemy im,
zachwycamy się
wspaniałymi skokami i z
dumą słuchamy
"Mazurka
Debrzyńskiego"**

21 stycznia w Zakopanem odbył się konkurs drużynowy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Polacy startowali w następującym składzie: Piotr Żyła, Maciej Kot, Dawid Kubacki, Kamil Stoch. Po ciężkiej walce biało-czerwoni zajęli II miejsce, przegrywając tylko z zespołem niemieckim.

Sukcesy sportowe

Dzięki temu nasze „orły” obroniły żółtą koszulkę lidera Pucharu Narodów. Warto dodać, że Polacy pierwszy raz w historii startowali w zawodach z tym wyróżnieniem.

20 I Robert Lewandowski wraz ze swoim klubem rozpoczął sezon spotkaniem z Freiburgiem. Polski napastnik utrzymał dobrą formę przez zimę. Strzelił dwa gole i dał Bayernowi zwycięstwo.

Jakub Tubilewicz

Redakcja numeru

Red. naczelna:
Stanisława Grelowska

Dziennikarze:
Julia Krokos, Franciszek Nowak,
Szymon Pawlaczyk,
Jakub Tubilewicz,
Oliwia Piotrowska

Redaktorzy pracujący pod opieką
p. Mai Strzelec: Wiktoria Saternus,
Antonina Kopka, Maryna Majda

oraz *Anioły ze szkoły, KMO i
szkolne koło LOP*